Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 07:40:04

Artykuły

Studia Iuridica Lublinensia vol. XXV, 3, 2016
DOI: 10.17951/sil.2016.25.3.261

Andrzej Dziadzio
Uniwersytet Jagielloński
andrzej.dziadzio@uj.edu.pl

Galicyjski Sejm Krajowy wobec namiestnictwa w początkach ery konstytucyjnej w Austrii*

The Diet of Galicia and Lodomeria in Relation to the Government at the Dawn of the Constitutional Era in Austria

STRESZCZENIE

Galicyjski Sejm Krajowy nie miał efektywnych środków prawnych, dzięki którym mógłby wiążąco wpływać na działania namiestnictwa. Próba wzmocnienia stanowiska wobec administracji rządowej zakończyła się niepowodzeniem. Nie znaczy to jednak, że Sejm nie starał się wykorzystywać przysługujących mu uprawnień do wywierania wpływu na czynności administracyjne namiestnictwa. Interpelacje i wezwania kierowane do namiestnika były mniej lub bardziej skuteczne. W sprawach, w których interesy kraju i władz centralnych wyraźnie się rozmijały, Sejm nie mógł liczyć na zmianę w postępowaniu namiestnictwa. Dowodzą tego między innymi wysiłki Sejmu w celu skłonienia administracji rządowej do prowadzenia bardziej liberalnej polityki wobec polskich uchodźców. Tam, gdzie interesy kraju dawały się pogodzić z polityką rządu, oddziaływanie Sejmu na namiestnictwo przynosiło lepsze efekty. Pokazuje to po części współdziałanie organów autonomicznych i rządowych Galicji w takich sprawach, jak szkolnictwo czy służba wojskowa.

Słowa kluczowe: Galicja; Sejm Krajowy Galicji i Lodomerii; namiestnictwo; polonizacja; szkoła; Żydzi

WPROWADZENIE

Działalność autonomicznych struktur galicyjskiego aparatu władzy w okresie konstytucyjnym monarchii habsburskiej jest w zasadzie dobrze rozpoznana

* Artykuł został przygotowany w ramach badawczego projektu Narodowego Centrum Nauki, nr 2014/15/B/HS5/03317.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 07:40:04

w polskiej literaturze historyczno-prawnej. Pozytywnie także należy ocenić stan wiedzy na temat dziejów politycznych Galicji doby autonomicznej[1]. Wciąż jednak brakuje monograficznego opracowania działalności rządowego pionu galicyjskiej administracji, który przecież w szerokim zakresie decydował o wewnętrznych sprawach prowincji. Zagadnieniem badawczym, które znalazło się – jak na razie – na marginesie studiów nad funkcjonowaniem galicyjskiego aparatu władzy, pozostaje opis relacji między organami autonomicznymi a administracją rządową. Zastanowienia wymaga między innymi kwestia, na ile kierowane przez Sejm Krajowy w stosunku do namiestnictwa żądania podjęcia określonych działań przynosiły pożądany skutek.

Interesujące staje się pytanie, jak namiestnictwo postrzegało swoje zadania wypełniania woli Sejmu Krajowego we wczesnym okresie konstytucyjnej formy rządów w Austrii, tj. od uchwalenia konstytucji grudniowej w 1867 r. do wprowadzenia wyborów bezpośrednich do Izby Posłów w 1873 r. W tym bowiem okresie walki polityków galicyjskich o poszerzenie autonomii ukształtował się zasadniczo model wzajemnych stosunków między Sejmem Krajowym a namiestnictwem. Celem niniejszego opracowania jest ukazanie nie tyle formalno-prawnych zasad koegzystencji obu organów władzy, ale przede wszystkim odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu namiestnictwo podejmowało czynności urzędowe odpowiadające oczekiwaniom Sejmu w zakresie wewnętrznej organizacji kraju[2].

Na uboczu rozważań pozostawione zostanie stanowisko tak Sejmu, jak i namiestnika w staraniach Galicji o powiększenie zakresu ustawodawczej i administracyjnej autonomii, została ona bowiem już w miarę dokładnie wyświetlona. Niniejszy szkic kieruje zatem uwagę na stosunki wewnętrzne Galicji, które stanowiły przedmiot szczególnego zainteresowania Sejmu Krajowego. Diagnozując

[1] Zob. K. Grzybowski, *Galicja 1848–1914. Historia ustroju politycznego na tle historii ustroju Austrii*, Kraków – Wrocław – Warszawa 1859; S. Grodziski, *Sejm Krajowy galicyjski 1861–1918*, Kraków 1993; M. Małecki, *Wydział Krajowy Sejmu galicyjskiego. Geneza, struktura i zakres kompetencji, następstwo prawne*, Kraków 2014; W.M. Bartel, *Galicyjska Rada Szkolna Krajowa. Czasy, instytucja, ludzie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze" 1980, z. 86, s. 33–61; Ł.T. Sroka, *Rada Miejska we Lwowie w okresie autonomii galicyjskiej 1870–1914. Studium o elicie władzy*, Kraków 2012; Z. Fras, *Galicja*, Wrocław 2003; R. Dutkowa, *Polityka szkolna w Galicji – między autonomią a centralizmem*, Kraków 1995; S. Pijaj, *Między polskim patriotyzmem a habsburskim lojalizmem. Polacy wobec przemian ustrojowych monarchii habsburskiej (1866–1871)*, Kraków 2003; W. Łazuga, *Kalkulować... Polacy na szczytach c.k. monarchii*, Poznań 2013; D. Szymczak, *Galicyjska „ambasada" w Wiedniu. Dzieje ministerstwa dla Galicji 1871–1918*, Poznań 2013; *Galicja 1772–1918. Problemy metodologiczne, stan i potrzeby badań*, red. A. Kawalec, W. Wierzbieniec, L. Zaszkilniak, t. 1–3, Rzeszów 2011; *Teka Stańczyka*, oprac. nauk. i wprowadzenie A. Dziadzio, Kraków 2007.

[2] Podstawę źródłową artykułu stanowią z jednej strony stenograficzne sprawozdania galicyjskiego Sejmu Krajowego, a z drugiej materiały archiwalne dotyczące działalności starostw powiatowych Galicji zachodniej (Tarnów, Biała, Oświęcim, Żywiec, Nowy Sącz, Grybów, Chrzanów) z Archiwum Narodowego w Krakowie.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 07:40:04

najważniejsze w owym czasie potrzeby i interesy kraju, Sejm oczekiwał w tej dziedzinie wsparcia ze strony administracji rządowej w kraju. Analiza działań Sejmu Krajowego we wskazanym powyżej okresie pozwala na wskazanie kilku podstawowych spraw wewnętrznej polityki, które znajdowały się w polu jego ówczesnej aktywności. Poza pracami ustawodawczymi, wynikającymi z przedłożeń rządowych projektów ustaw krajowych, Sejm na wniosek posłów podejmował inicjatywy ustawodawcze i polityczne, które miały skłonić administrację rządową do działania zgodnego z jego oczekiwaniami. Wśród tych istotnych dla kraju spraw należy szczególnie wyróżnić: 1) polonizację instytucji krajowych, 2) organizację szkolnictwa oraz 3) sprawy ludności żydowskiej.

FORMY KONTROLI NAMIESTNICTWA PRZEZ SEJM KRAJOWY I ICH SKUTECZNOŚĆ

Sejm Krajowy nie miał większych mechanizmów kontroli administracji rządowej, poza prawem składania przez grupę posłów interpelacji do namiestnika oraz wniosków o uchwalenie przez Sejm wezwania do podjęcia stosowanych działań w interesie kraju. Prawo interpelacji poselskiej było jednak bardzo ograniczone. Interpelowany namiestnik mógł albo odpowiedzieć na interpelację, albo z podaniem uzasadnienia odmówić jej udzielenia. Sejm nie miał prawa do przeprowadzenia debaty ani nad przedstawioną odpowiedzią na interpelację, ani w przypadku jej braku[3]. Wprawdzie Sejm w 1874 r. zmienił regulamin sejmowy w taki sposób, że umożliwiał on dyskusję w Sejmie nad stanowiskiem namiestnika, lecz nowelizacja ta nie uzyskała sankcji cesarskiej[4]. Prawne możliwości Sejmu do wywierania nacisku na administrację rządową przez zgłaszane interpelacje czy wezwania były bardzo słabe. Nie oznaczało to wszakże, że namiestnictwo pozostawało głuche na żądania Sejmu. Z reguły udzielało krótkich lub bardziej rozbudowanych odpowiedzi, w których zawierało informację o podjętych działaniach lub tłumaczyło powody braku ich skuteczności.

Przedstawiane przez namiestnictwo wyjaśnienia zawsze zmierzały do uzasadnienia celowości prowadzonej polityki. Zarzuty, postulaty czy oczekiwania formułowane w interpelacji poselskiej rzadko prowadziły do zmiany postępowania przez namiestnictwo, jeśli wchodziła w grę kolizja interesów kraju i rządu centralnego. Bez znaczenia w takim przypadku było to, czy kierowano je pod adresem

[3] Zob. regulamin Sejmu Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim, [w:] S. Starzyński, *Kodeks prawa politycznego, czyli austriackie ustawy konstytucyjne 1848–1903*, Lwów 1903, s. 981–991.

[4] W uzasadnieniu odmowy sankcji cesarskiej napisano, że postanowienia § 79 regulaminu w zakresie czynności galicyjskiego Sejmu Krajowego nie mogą być zmienione jednostronną uchwałą sejmową. Sejm zmienił regulamin na posiedzeniu w dniu 13 października 1874 r., a informacja o odmowie sankcji trafiła na obrady Sejmu w dniu 7 kwietnia 1875 r.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 07:40:04

namiestnika, Austriaka Ludwika Possingera (1868–1871), czy Polaka Agenora Gołuchowskiego (1866–1868 i 1871–1875). Za przykład może posłużyć sprawa postępowania administracji rządowej wobec polskich uchodźców, uczestników powstania styczniowego, którzy osiedlali się w Galicji. We wrześniu 1869 r. grupa posłów zarzuciła namiestnictwu, że nasiliło prześladowania emigrantów przez przymusowe wydalenia ich z Galicji poza granice państwa. Autorzy interpelacji (między innymi F. Smolka) uważali, że władze krajowe powinny wspomóc emigrantów, skoro uzyskują oni schronienie w innych państwach, np. w Szwajcarii. W odpowiedzi komisarz rządowy stwierdził w Sejmie, że przypadków wydalenia nie było zbyt wiele i dotyczyły one głównie „wichrzycieli" podburzających młodzież, jak np. miało to miejsce w Krakowie podczas lipcowych obchodów rocznicy unii lubelskiej. Zdaniem komisarza rządowego przebywało wówczas w mieście 200 uchodźców. Przymusowe wydalenie zostało zastosowane jednak tylko wobec jednej osoby, która nawoływała do ulicznych zamieszek[5].

Pełnej inwigilacji podlegali polscy emigranci przybywający do Galicji także pod rządami A. Gołuchowskiego. W serii pism kierowanych do starostów namiestnik domagał się obserwacji osób niebezpiecznych dla porządku publicznego, które – jak utrzymywał – od 1863 r. bez przerwy pozostawały w styczności z partią tzw. czerwonych. W jednej z odezw skierowanych do starosty tarnowskiego A. Gołuchowski pisał: „Wzywam Pana byś na pojawienie się wykazanych osób […] baczne miał oko […] ściśle nadzorował ich kroki […]. Jeżeliby, która z poszczególnych osób […] już obecnie w tamtejszym powiecie przebywała, należy mi o tym niezwłocznie zdać sprawę". W zakończeniu pisma namiestnik nalegał na zachowanie poufnego charakteru sprawy, aby opinia publiczna nie dowiedziała się o podejmowanych działaniach. Dawał więc staroście wyraźną wskazówkę: „Rozumie się samo przez się, że sprawa niniejsza traktowaną być winna z wszelką dyskrecją urzędową i zastrzegam, ażeby zarządzone przez Pana dochodzenia nie dały powodu do niepotrzebnego rozgłosu"[6]. Przestrogi namiest-

[5] Stenograficzne sprawozdania galicyjskiego Sejmu Krajowego, 7 posiedzenie 3 sesji 2 periodu, 25 września 1869 r., s. 76. Rok 1869 był rzeczywiście czasem zwiększonego napływu emigrantów, którzy znaleźli się pod szczególnym nadzorem władz między innymi z powodu patriotycznych wydarzeń (rocznicy unii lubelskiej i ponownego pochówku króla Kazimierza Wielkiego). Namiestnik L. Possinger podczas obrad austriackiej Rady Ministrów 26 maja 1869 r. prosił rząd o wyrażenie jasnego stanowiska w sprawie planowanych publicznych zgromadzeń z okazji 300. rocznicy unii lubelskiej z uwagi na ich potencjalne reperkusje międzynarodowe. Zob. Protokoll des, zu Wien, am 26-ten Mai 1869 abgehaltenen Ministerrathes, [w:] Ministerratsprotokolle, 1869–1870, Allgemeines Verwaltungsarchiv in Wien, k. 40. W konsekwencji udzielonej zgody na zakaz politycznych zgromadzeń L. Possinger w piśmie do starosty w Białej z dnia 23 lipca 1869 r. wzywał go do użycia wszelkiego wpływu w celu zapobieżenia możliwym demonstracjom z powodu wspomnianej rocznicy. Z kolei w piśmie z dnia 20 sierpnia 1869 r. namiestnik instruował starostę w sprawie trybu wydalania wychodźców polskich do granic państwa. Zob. Archiwum Narodowe w Krakowie, Starostwo powiatowe w Białej (1869–1939), STB 25, akta prezydialne 4-240.

[6] Reskrypt z dnia 22 sierpnia 1871 r., [w:] c.k. Starostwo powiatowe w Tarnowie (1863–

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 07:40:04

nika okazały się jednak mało skuteczne, skoro na posiedzeniu Sejmu Krajowego w listopadzie 1872 r. znowu została zgłoszona interpelacja w sprawie akcji usuwania Polaków przybyłych z zagranicy, która – zdaniem posłów – miała świadczyć o kolejnej fali prześladowań emigrantów. Namiestnictwo odrzuciło zarzut, że zmieniło politykę wobec Polaków osiedlających się w Galicji. Podkreśliło też, że wydało liczne zezwolenia na pobyt i obywatelstwo osobom, które gwarantowały postawę lojalności wobec władz[7].

Podobnie niewielki wpływ na działania namiestnictwa miały poselskie interpelacje dotyczące nadzoru administracji rządowej nad prasą. Każde zapytanie o politykę rządu w stosunku do opozycyjnej prasy w kontekście informacji o zwiększeniu się częstotliwości konfiskat prasowych kończyło się wypowiedzeniem przez przedstawiciela rządu frazy o niezależności sądów podejmujących ostateczną decyzję o skonfiskowaniu numeru gazety. Namiestnictwo odrzucało jako nieuprawnione wszelkie sugestie o inwigilacji opozycyjnej prasy, odżegnując się od prób wpływania na prokuraturę i sądy[8]. W praktyce jednak administracja w początkach państwa konstytucyjnego nie wyzbyła się nawyku z czasów absolutyzmu do tajnego nadzorowania życia publicznego. Namiestnictwo galicyjskie w okólnikach kierowanych do starostów i dyrekcji policji z 1871 r. domagało się pełnej informacji o postępowaniu dzienników opozycyjnych i frakcji politycznych kształtujących ich linię programową. Relacje te miały mieć oczywiście ściśle poufny charakter. Zawierały one także wzmianki o postępowaniu prokuratury w zakresie stosowania przepisów o wykroczeniach prasowych. Raporty przekazywane namiestnictwu stanowiły podstawę sprawozdania przesyłanego co miesiąc ministrowi spraw wewnętrznych[9]. Próby oddziaływania Sejmu Krajowego w drodze interpelacji poselskich w kierunku ograniczenia kontroli opozycyjnej prasy przez administrację rządową skazane były zatem z góry na porażkę.

1918), nr 230, STT 4, plik 10. Z kolei w piśmie z dnia 16 października 1871 r. Gołuchowski nakazywał staroście postępować z emigrantami w sposób oględny i wyważony, zachęcając ich do przyjęcia postawy legalistycznej: „Również chciej Pan dołożyć starania, aby przebywający tamże wychodźcy okazali skutecznem, spokojnem i rezygnowanem zachowaniem się, że nie należą do kategorii tych osób, które uważane być muszą jako niebezpieczne dla porządku publicznego, którym z tego powodu powrót do kraju rodzimego na zawsze musiałby być wzbronionym".

[7] Stenograficzne sprawozdania galicyjskiego Sejmu Krajowego, 10 posiedzenie 3 sesji 3 periodu, 21 listopada 1972 r., s. 188. Przedstawiciel rządu podał, że w ostatnim roku 216 osób uzyskało obywatelstwo, a 898 – pozwolenie na pobyt. Zaznaczył także, że wielu przebywających w Galicji „mieni się wychodźcami politycznemi", chociaż nimi nie są i nie mogą być wobec tego traktowani wyjątkowo.

[8] W 1867 r. grupa posłów pytała namiestnictwo, czy wobec faktu wielokrotnych konfiskat „Dziennika Lwowskiego" wydało ono jakąś instrukcję w celu zwalczania opozycyjnej prasy. Zob. stenograficzne sprawozdania galicyjskiego Sejmu Krajowego, 5 posiedzenie 1 sesji 2 periodu, 26 lutego 1867 r., s. 66 i n.

[9] Archiwum Narodowe w Krakowie, c.k. Starostwo powiatowe w Tarnowie (1863–1918), nr 230, STT5, plik 17, reskrypt z dnia 29 marca 1871 r.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 07:40:04

Nie dziwi więc fakt, że ich liczba nie była zbyt duża. Trzeba również zaznaczyć, że w początkach ery konstytucyjnej stosowanie cenzury represyjnej prasy było umiarkowane i oględne[10].

SEJM KRAJOWY A NAMIESTNICTWO W PROCESIE POLONIZACJI STRUKTUR WŁADZY W GALICJI

Polonizacja rządowych organów władzy administracyjnej, sądów i uniwersytetów stanowiła w okresie kształtowania się podstaw autonomii Galicji jedno z najważniejszych wyzwań, przed którym stanął zarówno Sejm Krajowy, jak i namiestnictwo. Działania polonizacyjne Sejm Krajowy prowadził równolegle z ogłoszonym programem rozszerzenia zakresu ustawodawczej i administracyjnej autonomii Galicji, który był zbieżny z poglądami namiestnika A. Gołuchowskiego[11]. Różnica między władzą autonomiczną a rządową polegała w głównej mierze na odmiennej taktyce politycznej, prowadzącej do osiągnięcia zamierzonego celu „wyodrębnienia" Galicji. Namiestnik liczył bardziej na porozumienie z Wiedniem przez zakulisowe rozmowy z rządem i cesarzem, przeciwstawiając się demonstracyjnej i opozycyjnej postawie Sejmu Krajowego. Sejm zresztą ostatecznie przyjął sposób postępowania proponowany przez A. Gołuchowskiego, chociaż później nie zabrakło głosów łączących brak skuteczności w uzyskaniu koncesji z nadmiernym zaufaniem Sejmu do polityki namiestnika[12]. W kwestii polonizacji Galicji w zasadzie jednak panowała między oboma ośrodkami władzy zgodność. Gdy bowiem w 1868 r. Sejm Krajowy przystąpił do prac nad uchwaleniem ustaw wprowadzających język polski jako urzędowy w administracji, sądownictwie i uniwersytetach, Gołuchowski pragnął, aby podczas planowanej wizyty Franciszka Józefa I w Galicji doszło do potwierdzenia urzędowego statusu języka polskiego[13].

---

[10] Zob. A. Dziadzio, *Cenzura prasy w Austrii 1862–1914. Studium prawno-historyczne*, Kraków 2012, s. 114–115.

[11] Zob. na temat memoriału A. Gołuchowskiego przedstawionego rządowi w 1867 r.: *idem*, *Austria wobec Galicji i Czech w dobie przemian ustrojowych monarchii habsburskiej (1861–1871)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne" 1998, t. 50, z. 1, s. 99. Drugi memoriał, zawierający plan „wyodrębnienia" Galicji, złożył A. Gołuchowski w okresie, gdy rząd potrzebował zgody polityków polskich na wprowadzenie wyborów bezpośrednich do Izby Posłów. W tej sprawie zob. S. Pijaj, *Między polskim patriotyzmem*..., s. 378.

[12] M. Zyblikiewicz w jednym z przemówień z 1869 r. wyraził opinię, że kraj doznaje nieszczęść, bo zbytnio ufa organom władzy, które jednak nie do końca działają z wolą Sejmu. Zob. stenograficzne sprawozdania galicyjskiego Sejmu Krajowego, 10 posiedzenie 3 sesji 2 periodu, 2 października 1869 r., s. 124.

[13] S. Pijaj, *Agenor Gołuchowskis Haltung zum Hause Habsburg. Zur Genese eines geplanten Galizienbesuches von Kaiser Franz Josef I im Jahre 1868*, [w:] *Aus der Geschichte Östereichs in Mitteleuropa*, Heft 2: *Kultur und Bildung*, Wien 2000, s. 19.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 07:40:04

Niemniej podejmowana przez Sejm Krajowy inicjatywa ustawodawcza w zakresie polonizacji życia publicznego była przez namiestnictwo kwestionowana z uzasadnieniem, że procedowanie nad przygotowanymi w tej materii projektami ustaw krajowych stanowi przekroczenie zakresu jego ustawodawczych kompetencji. Namiestnictwo tym samym ostrzegało Sejm, że w razie uchwalenia ustawy rząd nie przedstawi jej do sankcji cesarskiej. Jasne w tej kwestii oświadczenie złożył A. Gołuchowski na posiedzeniu Sejmu Krajowego w dniu 22 sierpnia 1868 r., że zgodnie z danym mu z góry poleceniem rząd będzie czuwał nad tym, aby ściśle przestrzegano postanowienia ustawy zasadniczej o reprezentacji państwa z dnia 21 grudnia 1867 r. o rozgraniczeniu zakresu czynności Rady Państwa i kompetencji Sejmu Krajowego[14]. Mimo to Sejm nie odstępował od prowadzonych prac ustawodawczych, interpretując przepisy ustawy z korzyścią dla swych uprawnień. Tak było między innymi w przypadku projektów ustaw o wyłącznym używaniu języka polskiego w urzędach administracyjnych, skarbowych, sądach, prokuraturze i uniwersytetach, uchwalonych we wrześniu 1868 r.[15] Posłowie odpierali stanowisko rządu argumentem, że § 11 ustawy zasadniczej o reprezentacji państwa nie stanowił wprost, że sprawy językowe należą do zakresu działania Rady Państwa. Nadto dla uzasadnienia swej kompetencji w dziedzinie określenia języka wykładowego w uniwersytetach Sejm przywołał uchwaloną w 1866 r. ustawę o języku w szkołach ludowych i średnich, która uzyskała sankcję cesarską.

Ustawy sejmowe wprawdzie nie uzyskały, jak przewidywało namiestnictwo, sankcji cesarskiej, ale ich treść stała się ostatecznie podstawą przepisów rządowego rozporządzenia z 5 czerwca 1869 r., które dokonało polonizacji aparatu państwowego w Galicji, z wyłączeniem administracji wojskowej[16]. Wprowadził je w życie namiestnik L. Possinger, który – jak napisał K. Chłędowski w swych pamiętnikach – był „urzędnikiem bez zarzutu", ale brakowało mu rzeczy najważniejszej – „miłości kraju"[17]. Natura biurokraty przesądziła o tym, że namiestnik z niemal żelazną konsekwencją przeprowadził wykonanie rządowego rozporządzenia. Zasłużył tym sobie nawet na pochwałę Sejmu, którą oficjalnie wyraził marszałek izby[18].

---

[14] Stenograficzne sprawozdania galicyjskiego Sejmu Krajowego, 1 posiedzenie 2 sesji 2 periodu, 22 sierpnia 1868 r., s. 5 i n.

[15] Stenograficzne sprawozdania galicyjskiego Sejmu Krajowego, 7 posiedzenie 2 sesji 2 periodu, 2 września 1868 r., s. 83 i n.; 8 posiedzenie 2 sesji 2 periodu, 4 września 1868 r., s. 94 i n.; 11 posiedzenie 2 sesji 2 periodu, 11 września 1868 r., s. 183 i n.

[16] Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim z 1869 r., nr 24, s. 66.

[17] K. Chłędowski, *Pamiętniki. Galicja 1843–1880*, t. 1, Wrocław 1951, s. 197.

[18] Stenograficzne sprawozdania galicyjskiego Sejmu Krajowego, 40 posiedzenie 3 sesji 2 periodu, 13 listopada 1869 r., s. 1199. Uznanie dla L. Possingera wyraził także krakowski „Czas". Zob. D. Szymczak, *op. cit.*, s.95.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 07:40:04

Determinację namiestnika w zaprowadzeniu języka polskiego jako urzędowego w Galicji pokazują dobitnie między innymi okólniki, które kierował do starosty powiatowego w Białej, gdzie z uwagi na stosunkowo dużą liczbę ludności narodowości niemieckiej rozporządzenie wywołało pewien opór. W odezwie z dnia 26 lipca 1869 r. w tonie wyraźnej nagany kierował do starosty pouczenie: „Dotychczas wszelako w małej tylko liczbie otrzymuję relacje w języku polskim i postrzegam, że w korespondencjach, w których mógłby być bez wszelkiej trudności zastosowany język polski, używanym bywa jeszcze język niemiecki". Nakazywał więc staroście dopilnować, by urzędnicy opanowali język polski w stopniu umożliwiającym im wykonywanie służbowych obowiązków. Wyraził przy tym przekonanie, że „każdy z nich w dobrze pojętym interesie dołoży pracy i usilności dla dopięcia tak pożądanego celu"[19].

Namiestnik do wszystkich starostów zwracał się z poleceniem dokładnego wykonania rozporządzenia o polskim języku urzędowym. Mieli oni wcielić go w życie w taki sposób, by nie dawać powodu do zarzutu opieszałości lub niechęci, które – jak pisał w zakończeniu instrukcji – musiałby karcić najsurowiej[20].

RELACJE SEJMU KRAJOWEGO I NAMIESTNICTWA W SFERZE ORGANIZACJI SZKOLNICTWA

L. Possinger, jako „biurokrata z krwi i kości", zajmował w wielu wewnętrznych sprawach Galicji stanowisko zgodne z oczekiwaniami Wiednia. Jego pełna lojalizmu postawa wobec rządu wyraziła się w szczególności w przeciwstawieniu się dążeniu Sejmu Krajowego do uczynienia z utworzonej w 1867 r. galicyjskiej Rady Szkolnej Krajowej instytucji całkowicie polskiej, niezależnej od Ministerstwa Oświaty i Wyznań w Wiedniu. Rząd centralny w 1869 r., godząc się na koncesje językowe dla Galicji, wypowiedział się przeciwko utrzymaniu przez Radę Szkolną Krajową autonomicznego statusu. Obawiał się bowiem, że stanowić to będzie niebezpieczny precedens, który zachęci inne rady monarchii do żądania przyznania podobnych praw[21].

---

[19] Archiwum Narodowe w Krakowie, Starostwo powiatowe w Białej (1869–1939), STB 25, 4-240 sprawy prezydialne. W piśmie z dnia 19 września 1869 r. namiestnik z kolei pisał do starosty: „W końcu wzywam Pana, abyś najdalej do 15.10.1869 zdał mi sprawę, czyli wszyscy urzędnicy praktycznie przyswoili sobie znajomość języka polskiego w sposób taki, iż teraźniejszym wymogom służby pod każdym względem zadość uczynić będą w stanie".

[20] Archiwum Narodowe w Krakowie, c.k. Starostwo powiatowe w Tarnowie (1863–1918), nr 230, STT1, plik 5, reskrypt z dnia 11 października 1869 r.

[21] Zob. Protokoll des, zu Wien, am 28-ten Mai 1869 abgehaltenen Ministerrathes, [w:] Ministerratsprotokolle, 1869–1870, Allgemeines Verwaltungsarchiv in Wien, k. 40. Podczas tego posiedzenia L. Possinger stwierdził, „daß Er […] ein Mann der Administration sei, und als solcher seine Pflichten kenne" i w sprawie statusu Rady Szkolnej krajowej stał „auf den österreischichen Standpunkt".

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 07:40:04

W myśl otrzymanych instrukcji namiestnictwo wielokrotnie podkreślało na forum Sejmu, że Rada Szkolna Krajowa jest organem rządowym. W konsekwencji tego stanowiska większość działań rady musiała posiadać aprobatę ministerstwa. Spór o charakter prawny Rady Szkolnej Krajowej między organami autonomicznymi kraju a rządem zakończył się ostatecznie w 1875 r. ograniczeniem jej samodzielności w powoływaniu dyrektorów i nauczycieli szkół średnich[22]. Stał się on także jednym z czynników opóźniających wprowadzenie podstaw prawnych dla funkcjonowania szkolnictwa w Galicji. Dopiero zamiana w 1871 r. na stanowisku namiestnika pchnęła do przodu sprawę organizacji szkolnictwa ludowego i średniego. A. Gołuchowski bowiem, podobnie jak Sejm Krajowy, miał pełną świadomość znaczenia szkolnictwa dla narodowego rozwoju kraju[23].

Gołuchowski miał na myśli zapewne sprawy szkolne, gdy w swej sejmowej mowie – po objęciu ponownie w 1871 r. stanowiska namiestnika – konstatował pewnego rodzaju napięcie, jakie istniało w relacjach między Sejmem a namiestnictwem. Gołuchowski na forum Sejmu wyraźnie stwierdził, że „przy objęciu zarządu naszego kraju […] dostrzegłem, że między Namiestnictwem a Wydziałem Krajowym wkradł się rodzaj wzajemnej nieufności i cierpkiej drażliwości, który powstał z wadliwego pojęcia o stanowisku, jakie władze rządowe winny zająć względem ciał autonomicznych. Pierwszym przeto było moim staraniem dawną przywrócić harmonię”[24].

Niejako w parze z zapewnieniami namiestnika nowego otwarcia w stosunkach między rządem a namiestnictwem została złożona interpelacja na posiedzeniu Sejmu 15 września 1871 r. z zapytaniem, „czy i kiedy zamierza Wysoki Rząd złożyć do laski marszałkowskiej projekt ustawy o szkołach ludowych wypracowany przez Radę Szkolną Krajową”[25]. Odpowiedzi namiestnictwo udzieliło na posiedzeniu dzień później, stwierdzając, że projekt został przedłożony ministrowi wyznań i oświaty, który z kolei zażądał wyjaśnień od Rady Szkolnej Krajowej na temat kosztów przeprowadzenia projektu i sposobu ich pokrycia. Z tego względu Rada Szkolna Krajowa wypracowała projekt ustawy o pokryciu tych wydatków, a namiestnik przedstawił ministrowi swoje stanowisko. Z wyjaśnień namiestnictwa wynikało, że sprawa utknęła w Wiedniu z powodu przeprowadzanych uzgodnień między ministerstwami. Przyjęcie przez Sejm Krajowy ustaw

[22] Zob. na ten temat: R. Dutkowa, *op. cit.*, s. 99.

[23] W memoriale złożonym rządowi z datą 21 grudnia 1872 r. Gołuchowski domagał się wydzielenia z budżetu państwa corocznej ryczałtowej kwoty na pokrycie kosztów utrzymania szkolnictwa w Galicji. Zob. Haus-, Hof- und Staatsarchiv, Wien, Kabinettsarchiv, Geheimsakten, karton 176, k. 283–312. Zapoznanie się treścią memoriału zawdzięczam uprzejmości dr. hab. Stanisława Pijaja, któremu w tym miejscu dziękuję za jego udostępnienie.

[24] Stenograficzne sprawozdania galicyjskiego Sejmu Krajowego, 1 posiedzenie 3 sesji 2 periodu, 14 września 1871 r., s. 2.

[25] Stenograficzne sprawozdania galicyjskiego Sejmu Krajowego, 2 posiedzenie 3 sesji 2 periodu, 14 września 1871 r., s. 2.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 07:40:04

tworzących podstawy do organizacji szkolnictwa przesunęło się tym samym o kolejny rok.

Zapowiedź poprawy stosunków namiestnictwa z Sejmem Krajowym przyniosła pozytywny rezultat, skoro Gołuchowski na posiedzeniu Sejmu w rok później, 5 listopada 1872 r., oświadczył, że „wzajemne zaufanie między wydziałami ciał autonomicznych a władzami wykonawczymi w ubiegłym roku nie zostało wcale zakłócone". W dalszej części swego przemówienia z pewną dumą donosił, że w ciągu jednego roku „kosztem gmin naszego kraju założono ok. 100 szkół ludowych, polepszono byt stu kilkudziesięciu nauczycieli, rozszerzono i przeistoczono 20 szkół początkowych na 4-klasowe, wyposażając je w odpowiednie grono nauczycieli". Na koniec jednak z ubolewaniem stwierdził, że „brak uzdolnionych i pedagogicznie wykształconych nauczycieli bardzo dotkliwie czuć się daje"[26].

Mimo pomyślnych informacji namiestnika o powstawaniu szkół ludowych, krajowe ustawodawstwo szkolne nadal oczekiwało na finalizację. Ze zrozumiałych względów dzień później posłowie interpelowali namiestnika, „czy rząd ma zamiar przedłożyć projekt ustawy do urządzenia szkół ludowych i jakie są powody tej szkodliwej dla kraju zwłoki i jakie są zamiary rządu w tej sprawie"[27]. Komisarz rządowy udzielił szybkiej odpowiedzi po zasięgnięciu informacji w Wiedniu, składając zapewnienie, że Ministerstwo Oświaty i Wyznań wypracowało już swoje stanowisko oraz przekazało je namiestnictwu. Oświadczył więc, że jeżeli izba uwzględni zastrzeżenia ministerstwa zgłoszone do projektu ustawy, to rząd zagwarantuje, że przedstawi ustawę do sankcji cesarskiej. Namiestnictwo jednocześnie nie sprzeciwiło się, by projekt ustawy był inicjatywą sejmową, opierającą się na projekcie przygotowanym przez Radę Szkolną Krajową. Ustawa o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół ludowych została uchwalona 3 grudnia 1872 r.[28] Współdziałanie namiestnika z Sejmem spowodowało, że w rok po objęciu stanowiska przez Gołuchowskiego Galicja doczekała się, zresztą jako jedna z ostatnich prowincji monarchii, kompleksowego ustawodawstwa regulującego szkolnictwo ludowe[29].

[26] Stenograficzne sprawozdania galicyjskiego Sejmu Krajowego, 6 posiedzenie 3 sesji 3 periodu, 5 listopada 1872 r., s. 2.

[27] Stenograficzne sprawozdania galicyjskiego Sejmu Krajowego, 7 posiedzenie 3 sesji 3 periodu, 6 listopada 1872 r., s. 8.

[28] Ustawa o zakładaniu i utrzymaniu publicznych szkół ludowych i obowiązku posyłania do nich dzieci, Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim z 1 lipca 1873 r., nr 250, s. 182 i n. Drugą ustawą krajową była ustawa o władzach nadzorczych miejscowych i okręgowych, Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, nr 255, s. 215 i n. Kolejna ustawa to ustawa o stosunkach nauczycielskich w publicznych szkołach ludowych, Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, nr 259, s. 192 i n.

[29] Na posiedzeniu Sejmu w 1873 r. Gołuchowski podkreślił jeszcze raz wagę ustawodawstwa szkolnego, „którym Wysoka Izba tak gorliwie i tak skutecznie się zajmowała i które stało się

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 07:40:04

SPRAWY LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ W DZIAŁALNOŚCI SEJMU KRAJOWEGO I NAMIESTNICTWA

Ustawa zasadnicza o powszechnych prawach obywateli z dnia 21 grudnia 1867 r. przez wprowadzoną zasadę równości wszystkich wobec prawa spowodowała konieczność zniesienia wszystkich przepisów, które dyskryminowały Żydów[30]. Problem równouprawnienia Żydów stanął na porządku dziennym obrad Sejmu Krajowego za sprawą rządowego projektu ustawy krajowej uchylającej postanowienia ograniczające udział w reprezentacji gminnej osób niechrześcijańskiego pochodzenia[31]. Wprawdzie ustawa dotyczyła wąskiego zakresu przepisów dyskryminujących społeczność żydowską w życiu politycznym Galicji, lecz dyskusja w znacznie szerszym wymiarze dotknęła w ogóle problemów stosunków między Żydami a ludnością chrześcijańską. Nie było zresztą w tym nic szczególnego, jeśli się zważy, że prawie 1/10 ludności Galicji stanowili Żydzi. Z tego powodu problematyka żydowska znalazła się w polu działania Sejmu Krajowego i namiestnictwa.

W sprawie równouprawnienia Żydów w życiu publicznym gminy Sejm Krajowy i namiestnik prezentowali zgodne stanowisko. Nieliczne były w debacie parlamentarnej głosy przeciwne nadaniu pełnych praw Żydom[32]. Nie oznaczało to jednak, że postawa Sejmu Krajowego powszechnie była przyjmowana przez organy samorządu gminnego w całej Galicji. W jednym z urzędowych pism A. Gołuchowski informował starostę tarnowskiego, powołując się na gazety wiedeńskie, że mogą zachodzić w Galicji przypadki uchwalania przez rady gminne ograniczeń względem ludności żydowskiej, np. co do możliwości osiedlania się, najmu mieszkań, dzierżawienia gruntów, wynajmowania się do robót polowych. Namiestnik wzywał starostę do natychmiastowego wstrzymania wykonania takiej nielegalnej uchwały, gdyby powziął wiadomość o jej podjęciu[33].

przedmiotem ożywionych i żarliwych badań i podstawą przyszłego powodzenia w kraju naszym". Zob. stenograficzne sprawozdania galicyjskiego Sejmu Krajowego, 1 posiedzenie 4 sesji 3 periodu, 26 listopada 1873 r., s. 2.

[30] Na temat ustaw zasadniczych przyjętych przez Radę Państwa 21 grudnia 1867 r. zob. A. Dziadzio, *Monarchia konstytucyjna w Austrii (1867–1914). Władza – obywatel – prawo*, Kraków 2001, s. 28–56.

[31] Stenograficzne sprawozdania galicyjskiego Sejmu Krajowego, 1 posiedzenie 2 sesji 2 periodu, 22 sierpnia 1868 r., s. 5.

[32] Odosobniony głos sprzeciwu wyraził poseł F. Torosiewicz, który podkreślał niechęć Żydów do używania języka polskiego i pytał retorycznie: „Czy mamy powierzyć los ludności naszej w miastach zwierzchności żydowskiej i patrzeć jak nasza ludność schodzi na pariasów i żebraków". Przeciwko jego wywodom wystąpił poseł O. Hönigsmann, podnosząc, że chłopi tak bronieni przed wyzyskiem ze strony Żydów skarżą się także na wyzysk kleru katolickiego oraz konstatował, że „największa nienawiść tkwi przeciw Żydom w mieszczaństwie". Zob. stenograficzne sprawozdania galicyjskiego Sejmu Krajowego, 26 posiedzenie 2 sesji 2 periodu, 30 sierpnia 1868 r., s. 614 oraz 32 posiedzenie 2 sesji 2 periodu, 8 października 1868 r., s. 845.

[33] Archiwum Narodowe w Krakowie, c.k. Starostwo powiatowe w Tarnowie (1863–1918), nr 230, STT6, plik 60, reskrypt z dnia 20 września 1874 r.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 07:40:04

Proces prawnej emancypacji Żydów w początkach ery konstytucyjnej nie obył się bez ekscesów antyżydowskich z udziałem ludności chrześcijańskiej, głównie w miastach (takich jak np. Lwów, Tarnów, Gorlice). Wprawdzie antyżydowskie rozruchy miały często charakter chuligański, związany ze społecznym i ekonomicznym współistnieniem obu odseparowanych od siebie społeczności[34], mimo to władze tak autonomiczne, jak i rządowe starały się zapobiegać powstającym zatargom, szukając różnych środków zaradczych. Na sesji Sejmu w 1868 r. posłowie złożyli między innymi interpelację do namiestnika w sprawie wyciągnięcia konsekwencji karnych wobec sprawców napadu na synagogę we Lwowie. W udzielonej odpowiedzi przedstawiciel namiestnictwa poinformował izbę o podjętych czynnościach przez organa bezpieczeństwa, wyrażając przy tym opinię, że antyżydowskie wystąpienia „potępia cały kraj"[35].

Namiestnictwo podejmowało zatem energiczne kroki w każdym przypadku antyżydowskich zajść, które nasiliły się między innymi w 1870 r., w okresie kampanii wyborczej do Sejmu Krajowego. Gdy w Tarnowie 15 sierpnia doszło do gwałtownych wystąpień przeciwko Żydom, namiestnictwo zażądało od starosty przeprowadzenia dochodzenia, czy gmina nie zaniedbała swoich obowiązków. W razie ustalenia jej odpowiedzialności, starosta został upoważniony do nałożenia na nią obowiązku wynagrodzenia szkód. Namiestnictwo domagało się także ustalenia, czy przebieg zdarzeń nie wskazywał na istnienie „jakiejś zmowy chrześcijan przeciw Żydom". Starostwo w odpowiedzi podało, że dochodzenie nie dostarczyło dowodów, aby antyżydowska akcja została wcześniej zaplanowana. Namiestnik nakazywał staroście porozumienie się z duchowieństwem w tym celu, by w odpowiedni sposób wpłynęło na chrześcijańską ludność i „załagodzić zechciało istniejące przeciw Żydom wzburzenie umysłów". Z kolei rabinom i znaczniejszym Żydom starosta miał tłumaczyć konieczność unikania wszystkiego, „co by lud prosty do każdego rodzaju ekscesów, powodować mogło do zaczepek"[36].

Ochraniając ludność żydowską przed przemocą ze strony chrześcijańskich współobywateli, namiestnictwo sięgało nie tylko po środki zaradcze o charakterze prewencyjnym[37], ale też podejmowało działania z inicjatywy Sejmu Krajowego, które zmierzały do usunięcia niektórych przyczyn zatargów między obiema społecznościami. Podczas sejmowej debaty w sprawie równouprawnienia Żydów

[34] Zob. na ten temat: M. Soboń, *Polacy wobec Żydów w Galicji doby autonomicznej w latach 1868–1914*, Kraków 2011, s. 224–225.

[35] Stenograficzne sprawozdania galicyjskiego Sejmu Krajowego, 28 posiedzenie 2 sesji 2 periodu, 3 października 1868 r., s. 667 oraz 29 posiedzenie 2 sesji 2 periodu, 5 października 1868 r., s. 718.

[36] Archiwum Narodowe w Krakowie, c.k. Starostwo powiatowe w Tarnowie (1863–1918), nr 230, STT5, plik 17, reskrypt z dnia 20 września 1870 r. i 24 sierpnia 1870 r.

[37] Archiwum Narodowe w Krakowie, c.k. Starostwo powiatowe w Tarnowie (1863–1918), nr 230, STT1, plik 7, reskrypt z dnia 14 października 1873 r. W przywołanym reskrypcie namiestnik A. Gołuchowski informował starostę, że stowarzyszenie Szomer Izrael wystąpiło o ochronę ludności starozakonnej od wszelkich napaści, gwałtów i zniewag, na jakie przy okazji wyborów,

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 07:40:04

za jedno z ważniejszych źródeł napięć między nimi a pozostałymi mieszkańcami Galicji uznano uchylanie się młodzieży żydowskiej od wypełnienia obowiązku służby wojskowej. W 1869 r. do Sejmu wpłynęło wiele petycji rad powiatowych domagających się skutecznych działań przeciwko bezprawnemu uwalnianiu Żydów od służby wojskowej. Była to reakcja na przeprowadzony wiosną tego roku pobór do wojska oparty na nowej ustawie wojskowej z dnia 5 grudnia 1868 r.

Odsetek nieobecnych przy poborze Żydów był w 1869 r. prawie dwukrotnie wyższy niż w przypadku chrześcijańskich poborowych[38]. Żydzi świadomie uchylali się od służby wojskowej z powodów wyznaniowych, wykorzystując między innymi luki w ewidencji ludności żydowskiej, związane z bałaganem w prowadzeniu izraelickich metryk, które stanowiły podstawę spisów poborowych. Sejm Krajowy w odpowiedzi na petycję wezwał namiestnictwo do rygorystycznego egzekwowania przepisów ustawy w duchu równego traktowania i przeciwdziałania rażącym naruszeniom prawa przy poborze Żydów do wojska[39]. Podczas debaty podniesiono ponadto, że uchylanie się od obowiązku służby wojskowej nie było wyłączną winą samych Żydów, ale także ustawy, ponieważ przewidziane w niej liczne podstawy zwolnienia od służby stanowiły potencjalne źródło nadużyć.

Wezwanie Sejmu Krajowego do podjęcia energicznych kroków administracyjnych w celu zahamowania zjawiska nielegalnego unikania przez Żydów obowiązku służby wojskowej namiestnictwo potraktowało z całą powagą. W okólnikach kierowanych do starostów w kwietniu 1870 r. namiestnictwo domagało się ukrócenia nadużyć, czyniąc ich osobiście odpowiedzialnymi za wykonanie otrzymanych instrukcji:

> Dochodzą mnie wiadomości, że przy tegorocznym poborze do wojska uznano wielu starozakonnych jako do służby wojskowej niezdatnych […]. Jeżeli takie wypadki w powiecie tamtejszym rzeczywiście zajść miały, na tedy nie chcąc przypuszczać innych pobudek, muszę przypisać przyczynę tego ubolewania godnego zjawiska głównie tej okoliczności, że P.P. Starostowie lub ich zastępcy przy Komisji asenterunkowej nie wystąpili z należytą starannością przeciw bezzasadnej i bezprawnej klasyfikacji takich popisowych ze strony wojskowych członków komisji […]. Kładę przy tej sposobności główny nacisk na to, byś Pan w tym względzie nie powodował się żadną powolnością lub uległością przed zdaniem wojskowych członków komisji, mając na uwadze, że przez zaniedbanie przestrzegania powyższego postanowienia instrukcji stajesz się Pan współwinnym bezprawnego uwolnienia od służby wojskowej i narażasz się przeto na najsurowszą odpowiedzialność[40].

---

w tym wypadku do Izby Posłów Rady Państwa, „tu i ówdzie bywali narażeni". Na koniec namiestnik zwracał się z pouczeniem: „Przy tem będzie jednak obowiązkiem Pana starosty czuwać z drugiej strony nad tem, aby Izraelici, którzy domagają się opieki rządowej i która im słusznie użyczoną być powinna, niejako pod zasłoną jej w swoich agitacjach wyborczych nie przekraczali granic ustawą dozwolonych".

[38] Zob. na ten temat: M. Baczkowski, *Pod czarno-żółtymi sztandarami. Galicja i jej mieszkańcy wobec austro-węgierskich struktur militarnych 1868–1914*, Kraków 2003, s. 101.

[39] Stenograficzne sprawozdania galicyjskiego Sejmu Krajowego, 38 posiedzenie 3 sesji 2 periodu, 11 listopada 1869 r., s. 1222 i n.

[40] Archiwum Narodowe w Krakowie, Starostwo powiatowe w Białej (1869–1939), STB 25,

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 07:40:04

Gdy Sejm wrócił do problemu służby wojskowej w 1873 r., wówczas jego komisja administracyjna, oceniając działania namiestnictwa, podkreśliła, że władza rządowa w pełni podzieliła pogląd organów autonomicznych na krzywdę wyrządzaną ludności chrześcijańskiej przez nadużycia przy poborze wojskowym[41]. Komisja sejmowa przyznała, że namiestnictwo użyło wszelkich możliwych środków w celu ścisłego nadzorowania komisji poborowych. Potwierdziła także, że postulowana przez władze autonomiczne reforma prowadzenia izraelickich ksiąg metrykalnych przez urzędy rabinackie jest w toku. Współdziałanie organów autonomicznych i rządowych Galicji w sprawie zmiany stanu prawnego ewidencji ludności żydowskiej ostatecznie zakończyło się powodzeniem. Rząd austriacki rozporządzeniem z dnia 15 marca 1875 r. wprowadził w Galicji nowe zasady rejestracji ruchu naturalnego ludności żydowskiej[42].

PODSUMOWANIE

Galicyjski Sejm Krajowy nie miał efektywnych środków prawnych, dzięki którym mógłby wiążąco wpływać na działania namiestnictwa. Próba wzmocnienia własnego stanowiska wobec administracji rządowej zakończyła się niepowodzeniem. Nie znaczy to jednak, że Sejm nie starał się wykorzystywać przysługujących mu uprawnień do wywierania wpływu na czynności administracyjne namiestnictwa. Interpelacje i wezwania kierowane do namiestnika były mniej lub bardziej skuteczne. W sprawach, w których interesy kraju i władz centralnych wyraźnie się rozmijały, Sejm nie mógł liczyć na zamianę w postępowaniu namiestnictwa. Dowodzą tego między innymi wysiłki Sejmu w celu skłonienia administracji rządowej do prowadzenia bardziej liberalnej polityki wobec polskich uchodźców. Tam, gdzie interesy kraju dawały się pogodzić z polityką rządu, oddziaływanie Sejmu na namiestnictwo przynosiło lepsze efekty. Pokazuje to po części współdziałanie organów autonomicznych i rządowych Galicji w takich sprawach, jak szkolnictwo czy służba wojskowa.

2-111, sprawy prezydialne. Okólnik z dnia 24 kwietnia 1870 r. Unikanie służby wojskowej przez żydowskich poborowych było często powiązane z procederem przekupstwa urzędników i wojskowych. Zob. K. Chłędowski, *op. cit.*, s. 230.

[41] Stenograficzne sprawozdania galicyjskiego Sejmu Krajowego, 13 posiedzenie 4 sesji 3 periodu, 22 grudnia 1873 r., s. 180 i n.

[42] Zob. M. Śliż, *Galicyjscy Żydzi na drodze do równouprawnienia 1848–1914. Aspekt prawny procesu emancypacji Żydów w Galicji*, Kraków 2006, s. 114 i n.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 07:40:04

BIBLIOGRAFIA

Baczkowski M., *Pod czarno-żółtymi sztandarami. Galicja i jej mieszkańcy wobec austro-węgierskich struktur militarnych 1868–1914*, Kraków 2003.

Bartel W.M., *Galicyjska Rada Szkolna Krajowa. Czasy, instytucja, ludzie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze" 1980, z. 86.

Chłędowski K., *Pamiętniki. Galicja 1843–1880*, t. 1, Wrocław 1951.

Dutkowa R., *Polityka szkolna w Galicji – między autonomią a centralizmem*, Kraków 1995.

Dziadzio A., *Austria wobec Galicji i Czech w dobie przemian ustrojowych monarchii habsburskiej (1861–1871)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne" 1998, t. 50, z. 1.

Dziadzio A., *Cenzura prasy w Austrii 1862–1914. Studium prawno-historyczne*, Kraków 2012.

Dziadzio A., *Monarchia konstytucyjna w Austrii (1867–1914). Władza – obywatel – prawo*, Kraków 2001.

Fras Z., *Galicja*, Wrocław 2003.

Galicja 1772–1918. Problemy metodologiczne, stan i potrzeby badań, red. A. Kawalec, W. Wierzbieniec, L. Zaszkilniak, t. 1–3, Rzeszów 2011.

Grodziski S., *Sejm Krajowy galicyjski 1861–1918*, Kraków 1993.

Grzybowski K., *Galicja 1848–1914. Historia ustroju politycznego na tle historii ustroju Austrii*, Kraków – Wrocław – Warszawa 1859.

Łazuga W., *Kalkulować... Polacy na szczytach c.k. monarchii*, Poznań 2013.

Małecki M., *Wydział Krajowy Sejmu galicyjskiego. Geneza, struktura i zakres kompetencji, następstwo prawne*, Kraków 2014.

Pijaj S., *Agenor Gołuchowskis Haltung zum Hause Habsburg. Zur Genese eines geplanten Galizienbesuches von Kaiser Franz Josef I im Jahre 1868*, [w:] *Aus der Geschichte Östereichs in Mitteleuropa*, Heft 2: *Kultur und Bildung*, Wien 2000.

Pijaj S., *Między polskim patriotyzmem a habsburskim lojalizmem. Polacy wobec przemian ustrojowych monarchii habsburskiej (1866–1871)*, Kraków 2003.

Protokoll des, zu Wien, am 26-ten Mai 1869 abgehaltenen Ministerrathes, [w:] Ministerratsprotokolle, 1869–1870, Allgemeines Verwaltungsarchiv in Wien.

Protokoll des, zu Wien, am 28-ten Mai 1869 abgehaltenen Ministerrathes, [w:] Ministerratsprotokolle, 1869–1870, Allgemeines Verwaltungsarchiv in Wien.

Regulamin Sejmu Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim, [w:] S. Starzyński, *Kodeks prawa politycznego, czyli austriackie ustawy konstytucyjne 1848–1903*, Lwów 1903.

Soboń M., *Polacy wobec Żydów w Galicji doby autonomicznej w latach 1868–1914*, Kraków 2011.

Sroka Ł.T., *Rada Miejska we Lwowie w okresie autonomii galicyjskiej 1870–1914. Studium o elicie władzy*, Kraków 2012.

Szymczak D., *Galicyjska „ambasada" w Wiedniu. Dzieje ministerstwa dla Galicji 1871–1918*, Poznań 2013.

Śliż M., *Galicyjscy Żydzi na drodze do równouprawnienia 1848–1914. Aspekt prawny procesu emancypacji Żydów w Galicji*, Kraków 2006.

Teka Stańczyka, oprac. nauk. i wprowadzenie A. Dziadzio, Kraków 2007.

SUMMARY

The Diet of Galicia and Lodomeria had no legally binding means to influence the activity of the government. Despite the unsuccessful attempt to strengthen its position relative to the government administration, the Diet used its available powers to affect the administrative actions of the

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 07:40:04

government. The results of these interpellations were varied. In cases where the local interests and those of the Vienna government were divergent, the Diet was not able to persuade the government to alter its policy, as demonstrated by the futile efforts to convince the government to take a more liberal position on the matter of the Polish refugees. However, in cases where the national interest and the political plans of the central government could be reconciled, the actions of the Diet were more effective. The central government cooperated with the autonomous Galician institutions on matters like education or military service.

Keywords: Galicia; The Diet of Galicia and Lodomeria; Government/Governorship; Polonisation; school; Jews

UMCS